

**Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Andrzejewskiego
na 39. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny, do rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego, do przewodniczącej Rady do spraw Uchodźców Anny Luboińskiej-Rutkiewicz oraz do szefa Urzędu do spraw Cudzoziemców Rafała Rogali

Sprawa dotyczy kolejnej odmowy nadania statusu uchodźcy zasłużonemu obrońcy praw człowieka z Czeczenii, jego żonie oraz dziesięciorgu małoletnich dzieci. Jest to jeden z bardziej prominentnych działaczy praw człowieka, związany z Czerwonym Krzyżem i z moskiewskim Memoriałem, działacz, który był szczególnie prześladowany i w przypadku którego – co jest wskazane w samym uzasadnieniu odmowy nadania mu statusu uchodźcy – są przesłanki wskazujące, że może istnieć zagrożenie dla jego zdrowia i życia, a także że może być prześladowana cała jego rodzina.

Interwencja dotyczy pana Sanabaeva Akhtara, jego małżonki Fatimy Ugurchiewej i małoletnich dzieci: Ugurchieva Imrana, Ugurchieva Salama, Ugurchieva Dzhokhara, Ugurchieva Askhaba, Ugurchieva Mukhammada, Ugurchieva Ibragima, Ugurchieva Khadizhata, Ugurchieva Dzhabraila, Ugurchieva Abdul-Rakhima i Ugurchiewej Svetlany.

Wydaje się, że mamy do czynienia z dziwną niekonsekwencją. Z uzasadnienia wynika, że powinna zapaść decyzja pozytywna, jeżeli chodzi o nadanie statusu uchodźcy, a tymczasem naczelnik wydziału wydający decyzję, pan Tomasz Cytrynowicz, kieruje się przedziwnymi motywami, które są sprzeczne z ustaleniami faktycznymi, co wskazuje na stronnicze i dyskryminacyjne traktowania tej rodziny działaczy praw człowieka z Czeczenii, która jest zagrożona w wyniku eksterminacji narodu czeczeńskiego będącej efektem polityki Rosji.

Proszę o zajęcia stanowiska i wy tłumaczenie tego przedziwnego działania zgodnie z interesem obcego mocarstwa.